

Sygn. akt I ACa 243/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Ochalska – Gola (spr.)

Sędziowie: SA Lilla Mateuszczyk

SO del. Iwona Jamróż - Zdziubany

Protokolant: sekr. sąd. Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

przeciwko **B. S. (1) i K. S. (1)**

z udziałem interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 1 grudnia 2016 r. sygn. akt X GC 1146/15

I. z obu apelacji zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od B. S. (1) i K. S. (1) solidarnie na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. kwotę 4.547,93 (cztery tysiące pięćset czterdzieści siedem i 93/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;

II. oddala obie apelacje w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz B. S. (1) i K. S. (1) solidarnie kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 243/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 1 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) Spółki z o.o. w O. przeciwko B. S. (1) i K. S. (1) o zapłatę, z udziałem po stronie powodowej interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej w W., oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 4.733,68 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na sprzedaży hurtowej wyrobów chemicznych oraz produkcji chemikaliów i wyrobów chemicznych.

Pozwani prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą GRUPA (...) spółka cywilna B. S., K. S.” z siedzibą w S., obejmującą swym zakresem głównie sprzedaż detaliczną drobnych wyrobów metalowych, farb prowadzoną w wyspecjalizowanych sklepach.

Strony od 2010 roku pozostają ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych. Zamówienia na konkretne surowce pozwani składają drogą elektroniczną, przy czym do umów sprzedaży zawieranych przez strony zastosowanie miał wzorzec umowny w postaci Ogólnych Warunków Sprzedaży (...) Sp. z o.o. Wzorzec ten pierwotnie był umieszczany na odwrocie każdej wystawianej przez powódkę faktury VAT. Od stycznia 2012 roku strona powodowa udostępnia Ogólne Warunki Sprzedaży za pośrednictwem domeny internetowej, a faktury zawierają odesłanie w tym zakresie właśnie do adresu strony internetowej. Powodowa Spółka nie informowała pozwanych jako stałych kontrahentów o zmianach zachodzących w regulacjach OWS. Strona pozwana była zorientowana w treści postanowień OWS (...) Sp. z o.o. w kształcie, w jakim obowiązywały do czasu ich umieszczenia na fakturach. Po ich zamieszczeniu na stronie (...) pozwani nie monitorowali ewentualnych zmian. Dokonywane modyfikacje w treści OWS zaczęli kontrolować dopiero w 2015 roku, tj. w momencie powstania sporu między stronami.

Od początku współpracy gospodarczej stron zmianie nie uległa treść § 8 OWS, traktującego o odpowiedzialności za wady towaru.

Zgodnie z powyższym zapisem OWS, odpowiedzialność sprzedającego za wady towarów jest ograniczona na podstawie art. 558 k.c. do wymiany towarów na wolne od wad lub obniżenia ceny – stosownie do wyboru kupującego. Inne roszczenia kupującego z tytułu wad towarów zostają wyłączone. Załatwienie reklamacji w wyżej opisany sposób wyklucza możliwość domagania się dalszych rekompensat (§ 8 ust. 1 OWS).

Odpowiedzialność za wady towarów ma zastosowanie jeżeli zostaną spełnione następujące warunki:

a/ kupujący sprawdził towar i jego opakowanie niezwłocznie przy dostawie poprzez przeliczenie sztuk opakowań, sprawdzenie etykiet, pobranie i sprawdzenie próbki towaru przed przepompowaniem z cysterny,

b/ kupujący zobowiązany jest do niezwłocznego, po ich wykryciu, zgłoszenia wad w formie pisemnej,

c/ jeżeli kupujący odstąpi od zbadania towaru przy jego dostawie, towar uważa się za niewadliwy, chyba że chodzi o wady ukryte, które jednak również powinny być zgłoszone niezwłocznie po ich ujawnieniu. Obowiązek udowodnienia niezwłocznego zgłoszenia wady obciąża kupującego (§ 8 ust. 2 OWS).

Reklamacja jakościowa będzie rozpoznawana tylko wówczas, gdy kupujący po przeprowadzeniu badań próbnych zachowa materiał poddany próbom oraz nieprzetworzone towary do kontroli i oceny sprzedającego (§ 8 ust. 3 OWS).

Przetworzenie lub niewłaściwe zastosowanie reklamowanych towarów zwalnia sprzedającego z odpowiedzialności za wady, natomiast jeżeli spośród towarów dostarczonych i sprzedanych tylko niektóre są wadliwe i dają się odłączyć od towarów wolnych od wad, uprawnienie kupującego z tytułu rękojmi ogranicza się wyłącznie do towarów wadliwych (§ 8 ust. 4 i 5 OWS).

Odpowiedzialność sprzedawcy za szkody powstałe w wyniku istnienia wad w przypadku zrealizowania uprawnień z tytułu rękojmi zostaje wyłączona na podstawie art. 558 k.c., a odpowiedzialność za szkody wynikowe i pośrednie spoczywa na kupującym (§ 8 ust. 7 OWS).

Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności za towar użyty w sposób niezgodny z jego przeznaczeniem i właściwościami technicznymi, w którym powstały szkody w wyniku niezachowania zaleceń i instrukcji. Sprzedawca nie ponosi również odpowiedzialności za szkody spowodowane w czasie rozładunku towaru. Odpowiedzialność na sprzedającym trwa do

momentu podpisania przez kupującego dokumentów przewozowych. Akceptując niniejszą procedurę reklamacyjną kupujący rezygnuje z korzystania z prawa potrącenia swoich roszczeń (§ 8 ust. 9 OWS).

Z kolei zgodnie z § 9 OWS, z zastrzeżeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa strony wyłączyły odpowiedzialność sprzedającego za szkodę, z wyjątkiem szkody spowodowanej z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa sprzedającego.

Standardy postępowania stron m.in. w zakresie odbioru i przyjmowania przez pozwanych zamawianych u powódki towarów, wypracowane przez kilka lat współpracy handlowej, przedstawiają się następująco: (...) Sp. z o.o. składa zamówienia na różne surowce chemiczne, w tym octan butylu, u producenta, który dostarcza jej zamówione towary transportem cysternowym. W siedzibie powódki rozlewa się zawartość cystern do kontenerów i w taki sposób surowiec przekazuje się pozwanym jako docelowemu nabywcy.

Wraz z każdą tak opakowaną dostawą (...) Sp. z o.o. przekazuje tzw. świadectwo jakości na daną partię wystawione przez producenta, stanowiące dowód jednolitości tejże partii, tj. że zawartość wszystkich kontenerów pochodzi z jednej cysterny. Przedmiotowe świadectwo jakości określa jedynie zawartość wody w surowcu, natomiast nie zawiera informacji na temat jego czystości, tj. uwolnienia od zanieczyszczeń, w tym substancji tłustych. Pomimo każdorazowego przedstawiania świadectw jakości dostarczanego towaru, wiążący strony wzorzec umowny (OWS (...) Sp. z o.o.), nakazuje kupującemu, tj. w tym wypadku pozwanym, kontrolę jego jakości poprzez pobranie i sprawdzenie próbki towaru przed wypompowaniem z cysterny (ewentualnie kontenerów). Powyższa kontrola na celu przede wszystkim sprawdzenie parametrów zawartości wody w dostarczonym surowcu.

W trakcie odbioru towarów od strony powodowej pozwani, w obecności kierowcy, który przywiózł daną partię surowca, pobierają z każdego kontenera (którym nadają wewnętrzne numery identyfikacyjne) po jednej próbce znajdującego się w nim materiału celem sprawdzenia za pomocą własnego urządzenia zawartości wody w octanie butylu, która wedle przyjętych przez stronę pozwaną standardów winna wynosić poniżej 150 ppm. W przypadku przekroczenia tejże normy granicznej, towar podlega zwrotowi do sprzedawcy na jego koszt, co zdarzyło się kilkukrotnie w dotychczasowych kontaktach handlowych stron.

Dodatkowo, pozwani każdorazowo przeprowadzają dwie próby czystości dostarczanego octanu butylu odbywające się na losowo wytypowanych kontenerach. Próby te mają charakter doświadczalny (z uwagi na bardzo wysokie koszty specjalistycznych urządzeń przeznaczonych stricte do badania zanieczyszczeń substancji chemicznych) poprzez połączenie octanu butylu z wylosowanego kontenera z dobrej jakości lakierem bezbarwnym. W przypadku gdy lakier ma jednolitą powłokę, nie matowieje oraz nie wykazuje cech kraterowania, próby czystości uznaje się za pozytywne.

Same kontenery, tj. pojemniki o masie netto 870,00 kg, za pomocą których powódka przekazuje octan butylu pozwanym, pochodzą m.in. od zewnętrznej firmy (...) Sp. z o.o. (dalej: (...) Sp. z o.o.), zajmującej się regeneracją opakowań przemysłowych. Pojemniki te są sprawdzane przez powódkę przede wszystkim pod względem ich szczelności. Na dostarczanych powódce od ww. firmy kontenerach widnieją naklejki z napisem: „kontener czysty”, jednakże nie dysponuje ona informacjami, jakie substancje znajdowały się w poszczególnych kontenerach przed ich oczyszczeniem oraz sama nie prowadzi w tym zakresie żadnej ewidencji, zawierając solidności i rzetelności wykonania usługi regeneracyjnej przez (...) Sp. z o.o. Powódka weryfikuje stan czystości i suchości umytych pojemników zasadniczo na podstawie oceny wizualnej, natomiast w przypadku kontenerów w całości zabudowanych blachą możliwa jest jedynie ocena stanu zewnętrznego opakowania.

Z tytułu sprzedaży zamówionych przez stronę pozwaną w marcu 2015 roku towarów w postaci m.in. n-butanolu i octanu butylu, powódka wystawiła pozwanym faktury VAT: nr (...) z dnia 5 marca 2015 roku na kwotę 49.267,65 zł brutto i nr (...) z dnia 18 marca 2015 roku na kwotę 26.088,30 zł brutto.

Z kolei w dniu 17 marca 2015 roku strona pozwana ponownie zamówiła u powódki m.in. octan butylu w ilości 10 sztuk kontenerów.

W dniu 19 marca 2015 roku dostarczono pozwanym umówioną ilość octanu butylu pochodzącą z partii nr (...) -15, wydając 10 sztuk kontenerów ww. surowca po 870,00 kg, tj. łącznie 8.700,00 kg. Wraz z przedmiotowym towarem stronie pozwanej przekazano świadectwo jakości wystawione w dniu 17 marca 2015 roku przez producenta octanu butylu (...) w O., w którym wskazano numer kontrolny partii (...) -15 oraz określono datę ważności produktu do dnia 16 marca 2016 roku. Świadectwo to zawierało także deklarację zgodności, wedle której jakość surowca miała być zgodna z zamówieniem odbiorcy.

Przy odbiorze w dniu 19 marca 2015 roku przedmiotowych 10 kontenerów z octanem butylu pozwani dokonali sprawdzenia wewnętrznej substancji każdego z nich pod kątem zawartości wody, której ilość we wszystkich kontenerach nie przekraczała dopuszczalnej dla pozwanych wartości 150 ppm. Dodatkowo strona pozwana przeprowadziła na dwóch losowo wybranych kontenerach próby czystości octanu butylu, które nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Wobec pomyślnych wyników przeprowadzonych prób ww. towar został przyjęty w całości.

Z tytułu tejże transakcji powódka w dniu 20 marca 2015 roku wystawiła pozwanym fakturę VAT nr (...) na kwotę 45.479,25 zł brutto. Dostarczony przedmiotową dostawą octan butylu został niezwłocznie wdrożony do procesu wytwórczego prowadzonego przez stronę pozwaną.

W dniu 24 marca 2015 roku pozwany K. S. (1), podczas przeprowadzania wrywkowej kontroli jakości finalnie wyprodukowanych towarów, w niektórych z nich odkrył nieprawidłowości przejawiające się kraterowaniem lakieru. Spowodowało to wstrzymanie produkcji, w celu przeprowadzenia analiz i doświadczeń mających doprowadzić do ujawnienia źródeł wadliwości części produktów pozwanych. Ostatecznie ustalono, iż wadliwym był octan butylu pochodzący z dostawy z dnia 19 marca 2015 roku, z kontenerów 3, 4 i 10, który zawierał zanieczyszczenia powodujące następnie tzw. „oczkwowanie” lakieru. Wada ta była możliwa do wykrycia dopiero po wyprodukowaniu wyrobu finalnego.

W związku z powyższym, w dniu 25 marca 2015 roku strona pozwana złożyła powódce na piśmie reklamację dotyczącą części sprzedanego i dostarczonego w dniu 19 marca 2015 roku produktu w postaci octanu butylu, wskazując, że surowiec ten znajdujący się w kontenerach nr 3, 4 i 10 przy przepompowywaniu nadmiernie pienił się. Okoliczność ta nie wzbudziła podejrzeń pozwanych, albowiem niejednokrotnie doświadczyli już w przeszłości tego zjawiska, jednakże nigdy wcześniej nie wywierało ono negatywnego wpływu na jakość powłoki produkowanego przez nich wyrobu w postaci lakieru bezbarwnego. Przeciwnie było w przypadku reklamowanej części octanu butylu, albowiem produkt pozwanych wytworzony z octanu butylu pochodzącego z kontenerów nr 3, 4 i 10 powodował kraterowanie lakieru, potocznie zwane „oczkwaniem”. Na tej podstawie strona pozwana wysnuła wniosek, że pienienie się octanu butylu z ww. kontenerów było konsekwencją niedokładnego ich umycia z uprzednio znajdującej się w nich nieokreślonej substancji, która po napełnieniu kontenerów octanem butylu zareagowała z nim wpływając negatywnie na jakość wyprodukowanego lakieru.

W dniu 7 kwietnia 2015 roku w siedzibie pozwanych odbyło się spotkanie przedstawicieli stron, podczas którego przeprowadzono oględziny octanu butylu dostarczonego pozwanym w dniu 19 marca 2015 roku. Wykazały one, że octan butylu pochodzący z kontenerów nr 3, 4 i 10 tejże dostawy po zmieszaniu z lakierem bezbarwnym faktycznie powoduje kraterowanie powłoki lakierniczej, natomiast reakcja taka nie zachodzi z octanem butylu z pozostałych kontenerów.

W wiadomości elektronicznej z dnia 16 kwietnia 2015 roku strona pozwana przekazała powódce wyliczenie szkody na kwotę 80.909,67 zł, powstałej na skutek wdrożenia do produkcji częściowo wadliwego octanu butylu z dostawy z dnia 19 marca 2015 roku. Następnie w dniu 20 kwietnia 2015 roku pozwani poinformowali powódkę o blokadzie środków pieniężnych w wysokości 80.909,67 zł, odpowiadającej wartości towaru nienadającego się do sprzedaży z powodu wady – tzw. „kraterowania”.

Jednocześnie, także w dniu 20 kwietnia 2015 roku strona pozwana dokonała częściowej zapłaty należności z faktury VAT nr (...) z dnia 5 marca 2015 roku, uiszczając na rzecz powódki z ww. tytułu kwotę 35.377,60 zł.

Powodowa spółka nie uwzględniła przedmiotowej reklamacji, o czym poinformowała pozwanych w piśmie z dnia 9 czerwca 2015 roku. Zajęte stanowisko uzasadniła powołując się na wyniki badań próbek zareklamowanego surowca pobranych podczas spotkania stron w dniu 7 kwietnia 2015 roku, przeprowadzonych w laboratorium producenta octanu butylu, w świetle których część dostarczonego stronie pozwanej octanu butylu mogła mieć przekroczoną zawartość wody w stopniu mogącym spowodować nieprawidłowości w procesie produkcji wyrobów pozwanych. Wadę tą z łatwością można było wykryć przy dostawie octanu butylu, poprzez dokonanie niezwłocznego sprawdzenia zawartości wody w tym surowcu, co wynika ze standardowych, uzgodnionych między stronami procedur odbioru i przyjęcia towaru przez nabywcę. Powodowa spółka uznała, że pozwani nie dochowali należytej staranności przy odbiorze towarów, co doprowadziło do powstania po ich stronie szkody majątkowej.

Z kolei w dniu 11 czerwca 2015 roku powódka wystosowała do pozwanych przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 85.457,60 zł, wynikającej z niezapłaconych faktur VAT: nr (...) (w zakresie kwoty 13.890,05 zł), nr (...) oraz nr (...) za dostarczone towary m.in. w postaci octanu butylu.

Strona pozwana w dniu 18 czerwca 2015 roku zleciła Zakładowi (...) działającemu w ramach Oddziału Farb i (...) Instytutu (...) w T. badanie próbek octanu butylu z kontenerów nr 3 i 4. Przeprowadzona analiza spektrofotometryczna wykazała, że obie badane próbki zawierają zanieczyszczenia w postaci nielotnych, gęstych, oleistych substancji w kolorze lekko żółtym, stanowiące m.in. oleje parafinowe/mineralne, olej silnikowy oraz substancje zawierające grupy karbonylowe, aromatyczne. Wyniki ww. badań przekazano do wiadomości powodowej spółki.

W piśmie z dnia 29 czerwca 2015 roku powódka poinformowała pozwanych, że sprawa przedmiotowej reklamacji została zgłoszona do ubezpieczyciela powodowej spółki. W decyzji z dnia 26 października 2015 roku (...) S.A. odmówił uznania odpowiedzialności za szkodę pozwanych, wskazując, iż przyczyna powstania tejże szkody leży w kontenerach, do których (...) Sp. z o.o. przelała nabyty od producenta octan butylu, a które prawdopodobnie nie zostały prawidłowo umyte/wysuszone podczas procesu regeneracji.

W tych okolicznościach, pozwani pismem z dnia 8 stycznia 2016 roku złożyli powódce oświadczenie, zgodnie z którym ich dotychczas złożone oświadczenia, w szczególności oświadczenie z dnia 16 kwietnia 2015 roku winno być traktowane przez drugą stronę jako odstąpienie od umowy sprzedaży udokumentowanej fakturą VAT nr (...) z dnia 20 marca 2015 roku w zakresie trzech kontenerów octanu butylu nr 3, 4 i 10 na łączną kwotę 13.643,79 zł ze względu na wadę w postaci zanieczyszczenia substancjami oleistymi oraz w związku z faktem, iż powodowa spółka jako sprzedawca niezwłocznie po zgłoszeniu ww. wady, ani nie wymieniła octanu butylu na wolny od wad, ani wad tych nie usunęła.

Strona pozwana oświadczyła także, iż z uwagi na dostarczenie częściowo wadliwego octanu butylu poniosła szkodę w wysokości 80.909,67 zł, stanowiącą równowartość substancji zmieszanych z zanieczyszczonym octanem butylu w procesie produkcyjnym lakierów bezbarwnych, utwardzaczy i rozpuszczalników, wobec czego na podstawie art. 566 § 1 k.c. przysługuje jej roszczenie o naprawienie ww. szkody na skutek istnienia wadliwości części dostarczonego w dniu 19 marca 2015 roku octanu butylu.

Wobec powyższego, strona pozwana złożyła powodowej spółce również oświadczenie o potrąceniu ww. roszczenia odszkodowawczego z roszczeniami (...) Sp. z o.o. z tytułu ceny za już dostarczone towary, wynikającymi m.in. z faktur VAT: nr (...) z dnia 5 marca 2015 roku, nr (...) z dnia 18 marca 2015 roku oraz nr (...) z dnia 20 marca 2015 roku. W piśmie z dnia 18 listopada 2015 roku powódka wystosowała do pozwanych ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 85.457,60 zł.

Octany organiczne stosowane są jako rozcieńczalniki w technologii produkcji rozmaitych wyrobów, w tym farb i lakierów. W każdej technologii określa się dopuszczalną zawartość substancji obcych. Temu celowi służą świadectwa jakości, świadectwa zgodności, certyfikaty, karty charakterystyki itp. Dokumenty te zawierają informacje niezbędne dla producentów stosujących dany surowiec do dalszego przetwórstwa. Do produkcji lakierów zużywa się 20% octanu

butylu, natomiast do produkcji utwardzaczy 40%. W przypadku spornego octanu butylu woda nie jest przyczyną wady zdefiniowanej jako „kraterowanie” (wada ta nosi również nazwę „oczkwanie”).

Przyczyną kraterów są wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia pochodzące z różnych źródeł, którymi są: wszystkie surowce i substancje pomocnicze, ich opakowania, operator (lakiernik), stanowisko lakiernicze, powietrze. Zanieczyszczeniami tymi są: substancje obce w surowcach, brud na opakowaniach naniesiony podczas transportu i magazynowania, drobiny z odzieży, ślady po dotyku (rękoma lub rękawicami), używane kosmetyki (np. kremy ochronne), pyły i opary na stanowisku lakierniczym itp. W niniejszej sprawie większość ww. przyczyn można wyeliminować. Podstawą są próby lakierowania opisane w reklamacji pozwanych. Przeprowadzono próby porównawcze lakierowania komponentami (lakier + utwardzacz) sporządzonymi z octanu butylu z różnych kontenerów oznakowanych od 1 do 10. Okazało się, że w kilku wariantach lakierowanie miało wynik pozytywny (to znaczy bez żadnej wady). Próby te przeprowadzono z udziałem przedstawicieli stron. Wynika z tego, że warunki zewnętrzne nie są przyczyną powstawania wady w postaci kraterowania. Przyczyna kraterowania leży w jakości surowców. Złą jakością komponentów do produkcji lakieru i utwardzacza należy wykluczyć, gdyż efekt lakierowania byłby zawsze negatywny. W omawianym przypadku było inaczej, co prowadzi do wniosku, że stosowany octan butylu nie był jednorodny, a w konsekwencji efekt lakierowania nie był powtarzalny. W przypadku użycia tego rozpuszczalnika z trzech pojemników lakierowanie było wadliwe.

Cała dostawa octanu butylu pochodzi z tego samego procesu wytwórczego. Octan butylu zakupiony przez (...) Sp. z o.o., a następnie sprzedany pozwany zapakowano do dziesięciu kontenerów, których dostawcą jest (...) Sp. z o.o. Firma ta oferuje regenerowane kontenery, a to oznacza, że są to opakowania wcześniej używane do magazynowania rozmaitych cieczy. Regeneracja polega na ich „umyciu”, przy czym brak jest możliwości ustalenia, jakie chemikalia zawierały one wcześniej i w jaki sposób pojemniki regenerowano. Dodatkowo, każdy z pojemników mógł zawierać inną substancję. Nadto, nie ma możliwości, aby sprawdzić organoleptycznie, czy pojemnik jest dostatecznie czysty. Jest to technicznie niewykonalne. Dlatego też każdy nowy pojemnik winien mieć od początku określone swoje przeznaczenie oraz być wykorzystywany do transportu i magazynowania zawsze tej samej substancji.

Z porównania widm próbek zabezpieczonych z feralnej dostawy i zbadanych przez Instytut (...) w T. z widmem czystego octanu butylu jednoznacznie wynika, że badany octan jest zanieczyszczony. Zanieczyszczeniami są związki pochodne benzenu i związki pochodne alkoholi.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji za wiarygodną uznał opinię podstawową i uzupełniającą biegłego sądowego z zakresu technologii polimerów i tworzyw sztucznych mgr. inż. T. P., przyjmując, że jest ona rzetelna i dokładna, udziela wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania, a nadto jest logiczna, spójna i pozbawiona nieścisłości. Sąd stwierdził także, że wnioski wydanej opinii zasadniczo pozostają zbieżne z wynikami badań przeprowadzonych na zlecenie pozwanych przez Instytut (...) w T..

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

W rozważaniach Sąd Okręgowy przytoczył przepisy regulujące umowę sprzedaży - art. 535 § 1 k.c., zasady odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi z art. 556 k.c. i związane z tym przepisem pojęcie wady fizycznej rzeczy z art. 556¹ § 1 k.c. oraz uprawnienia kupującego zawarte w art. 560 k.c.

Odwołał się także do zawartej między stronami umowy sprzedaży regulującej także kwestię odpowiedzialności za wady wskazując że mimo iż strony w toku niniejszego procesu przedstawiały inną wersję OWS to różnice między nimi tracą na znaczeniu w związku z faktem, iż treść § 8 OWS traktującego o odpowiedzialności za wady towaru jest tożsama w obu przedstawionych przez strony wersjach.

Odnosząc się to zapisów § 8 Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana sprostowała wszystkim wymogom, jakie nakładały na nią OWS w zakresie kontroli towaru, dochowując tym samym wszelkich aktów należytej staranności, jaka powinna cechować kupującego dbającego o własny interes kupiecki. Wskazał, że pozwani dowiedli, iż niezwłocznie po dostawie z dnia 19 marca 2015 roku, jeszcze w obecności kierowcy, dokonali sprawdzenia wszystkich przywiezionych

kontenerów z octanem butylu pod kątem zawartości wody oraz przeprowadzili dodatkowo na dwóch losowo wybranych kontenerach próby czystości tego surowca metodą doświadczalną, powszechnie przez nich dotychczas stosowaną. Powzięte czynności kontrolne nie wykazały żadnych nieprawidłowości, co potwierdza protokół przyjęcia przez pozwanych w dniu 19 marca 2015 roku 10. kontenerów z octanem butylu, a następnie wdrożenie materiału z nich pochodzących do bieżącej produkcji. Pozwani odkryli nieprawidłowości niektórych swoich wyrobów finalnych, przejawiające się powstawaniem na lakierowanej powierzchni tzw. „kraterów” dopiero podczas dokonywania ich wrywkowej kontroli. Pozwani słusznie w toku niniejszego postępowania twierdzili, iż nieprawidłowości te są wynikiem zanieczyszczenia części octanu butylu pochodzącego z dostawy z dnia 19 marca 2015 roku. Trafnie określili także źródło tegoż zanieczyszczenia, do którego doszło poprzez kontakt octanu butylu z niedokładnie umyтыми wewnątrz opakowaniami, w których wcześniej najprawdopodobniej były składowane inne substancje chemiczne, których pozostałości niekorzystnie wpłynęły na jakość produktu wytwarzanego przez stronę pozwaną, powodując właśnie owo „kraterowanie” lakierowanej powierzchni. Strona pozwana wywiązała się także względem powódki z obowiązku niezwłocznego zgłoszenia wykrytej w towarze wady w formie pisemnej, co uczyniła już następnego dnia po powzięciu tej wiadomości, jak również pobrania i zabezpieczenia próbek do badań.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji omawiana wada części octanu butylu pochodzącego z dostawy z dnia 19 marca 2015 roku miała charakter wady ukrytej, a więc niemożliwej do wykrycia przez kupującego na etapie odbioru/ przyjmowania towaru, nawet przy dochowaniu przez niego aktów należytej staranności. Nie może być mowy o jakimkolwiek zawinięciu strony pozwanej w zakresie sprawdzenia towarów, tym bardziej, że wada ta mogła zostać i została ujawniona dopiero po wyprodukowaniu przez pozwanych finalnych wyrobów.

W dalszych rozważaniach Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że znaczne zawężenie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi wynikające z OWS (...) Sp. z o.o. w stosunku do unormowań Kodeksu cywilnego, nie może być uznane za obowiązujące pomiędzy stronami zawisłego sporu z uwagi na ich niezgodność z zasadą uczciwości kupieckiej, która winna być bezwzględnie respektowana w profesjonalnym obrocie gospodarczym. W obszernych wywodach Sąd pierwszej instancji poddał wykładni pojęcia dobrych obyczajów w działalności gospodarczej oraz tzw. uczciwości kupieckiej, ostatecznie dochodząc do przekonania, że zapis § 8 ust. 1 OWS (...) Sp. z o.o., przewidujący ograniczenie ustawowej odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady towarów niewątpliwie godzi w interesy kontrahentów tejże spółki, w tym także pozwanych. Choć przedmiotowe postanowienie OWS przewiduje ochronę kupującego jako taką, o czym świadczy dopuszczenie niektórych jego roszczeń ustawowych z tytułu rękojmi, to jednak w rzeczywistości ochrona ta jest iluzoryczna, bowiem zmaterializowanie się tej odpowiedzialności następuje tylko w przypadku spełnienia przez kupującego szeregu restrykcyjnych wymogów, natomiast w sytuacji konfliktu sprzedawca staje się niejako sędzią we własnej sprawie, tj. jedynym podmiotem decyzyjnym w zakresie zasadności ewentualnej reklamacji złożonej przez kupującego, dotyczącej wadliwości dostarczonych przez ten towarów, przy czym jej uznanie za bezzasadną, nawet przy podniesieniu najbardziej absurdalnej argumentacji, de facto pozbawia kupującego jakichkolwiek innych prawnych możliwości dochodzenia swoich uprawnień w przypadku ujawnienia wadliwości nabytych towarów.

W konsekwencji szerszych rozważań na ten temat Sąd Okręgowy na podstawie art. 558 § 2 k.c., ograniczenia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi zawarte w § 8 OWS (...) Sp. z o.o. uznał za nieważne (art. 58 § 2 k.c.), wobec ich sprzeczności z zasadą uczciwości kupieckiej, zawierającej się w klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego, o której mowa m.in. w art. 5 k.c.

Z tych względów, Sąd uznał także, że pozwany przysługiwało na podstawie art. 560 § 1 k.c. uprawnienie do odstąpienia od umowy sprzedaży udokumentowanej fakturą VAT nr (...) z dnia 20 marca 2015 roku, co do wadliwej części octanu butylu o równowartości 13.643,79 zł.

Odstąpienie od umowy w tym zakresie należało uznać za skuteczne, gdyż sprzedający nie podjął próby wymiany wadliwego octanu butylu na wolny od wad, ani też usunięcia tych wad (abstrahując od tego, że to ostatecznie nie byłoby możliwym z uwagi na charakter wady), jak również oświadczenie woli kupującego w tym zakresie zostało złożone w sposób umożliwiający sprzedawcy zapoznanie się z jego treścią.

Sąd pierwszej instancji stanął także na stanowisku, że spełnione zostały dalsze przesłanki odpowiedzialności powódki za wady fizyczne rzeczy octanu butylu, gdyż zachowany został termin do powiadomienia sprzedawcy o wadach oraz termin na dochodzenie uprawnień z rękojmi.

W ocenie Sądu Okręgowego tożsame przyczyny (tj. naruszenie zasady uczciwości i rzetelności kupieckiej) przesądziły o nieważności postanowień zawartych w ustępach 7 i 9 § 8 OWS (...) Sp. z o.o. w zakresie wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy za szkody powstałe w wyniku istnienia wad (w przypadku zrealizowania uprawnień z tytułu rękojmi oraz rezygnacji przez kupującego z korzystania z prawa potrącenia swoich roszczeń).

Zdaniem Sądu Okręgowego strona pozwana wykazała wadliwość części dostarczonego przez powódkę w dniu 19 marca 2015 roku octanu butylu, która doprowadziła do powstania po jej stronie szkody majątkowej, oszacowanej na łączną sumę 80.909,67 zł, a stanowiącą równowartość substancji zmieszanych z zanieczyszczonym octanem butylu w procesie produkcji swoich wyrobów, o czym powódka została poinformowana m.in. za pośrednictwem korespondencji elektronicznej w dniu 16 kwietnia 2015 roku. Tak ujęta szkoda odpowiada dyspozycji art. 566 § 1 k.c., albowiem złożyły się na nią nakłady strony pozwanej w zakresie, w jakim nie odniosła ona korzyści z tych nakładów.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, strona powodowa w toku niniejszego postępowania nie podjęła żadnej polemiki z twierdzeniami pozwanych o szkodzie i jej rozmiarze, co świadczy o tym, że nie zakwestionowała okoliczności poniesienia przez pozwanych szkody majątkowej.

Odnosząc się do oświadczenia o potrąceniu, wystosowanego przez pozwanych do powódki w dniu 8 stycznia 2016 roku (z powołaniem się na wcześniejsze oświadczenia złożone powódce w kwietniu 2015 roku) oraz zgłoszonego przez ww. zarzutu potrącenia z art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że dokonane przez pozwanych potrącenie jest skuteczne, bowiem stosowne oświadczenie zostało złożone powódce pośrednio już w piśmie (przesłanym za pośrednictwem korespondencji elektronicznej) z dnia 16 kwietnia 2015 roku wraz z rozliczeniem szkody powstałej wskutek użycia do produkcji wadliwego octanu butylu pochodzącego z dostawy z dnia 19 marca 2015 roku. Powodowa spółka nie negowała poniesienia szkody przez pozwanych w ww. wysokości, uznając jednak, iż na podstawie wiążących strony OWS, nie ponosi za nią odpowiedzialności.

Z tych przyczyn Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnioną okoliczność istnienia po stronie pozwanej wierzytelności objętej potrąceniem, a wobec łącznego spełnienia wszystkich ustawowych przesłanek potrącenia z art. 498 k.c., przyjął za prawnie dopuszczalne i skuteczne dokonanie przez stronę pozwaną kompensacji kwoty przysługującego jej roszczenia odszkodowawczego do wysokości kwoty 80.909,67 zł z roszczeniami powódki z tytułu sprzedaży towarów, udokumentowanych fakturami VAT.

Sąd Okręgowy wyjaśnił przy tym, że z faktury VAT nr (...) z dnia 5 marca 2015 roku na kwotę 49.267,65 zł, wobec jej częściowej zapłaty przez pozwanych do potrącenia pozostała kwota 13.890,05 zł. Następnie, potrąceniu podlegała w całości kwota faktury VAT nr (...) z dnia 18 marca 2015 roku, tj. 26.088,30 zł. Z kolei z faktury VAT nr (...) z dnia 20 marca 2015 roku na kwotę 45.479,25 zł możliwym było potrącenie kwoty 31.835,46 zł, zważywszy na okoliczność, że co do równowartości różnicy pomiędzy ww. kwotami, tj. kwoty 13.643,79 zł nastąpiło skuteczne odstąpienie pozwanych od umowy z powódką, z uwagi na ujawnione wadliwości części octanu butylu z dostawy z dnia 19 marca 2015 roku. Tym samym, nastąpiło umorzenie wzajemnych wierzytelności stron do wysokości wierzytelności niższej, tj. 71.813,81 zł, stanowiącej sumę kwot potrąconych z poszczególnych faktur VAT powódki z wierzytelnością wzajemną pozwanych z tytułu roszczeń odszkodowawczych w kwocie 80.909,67 zł.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją strona powodowa w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

a. art. 5 k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 558 §1 k.c. i art. 353¹ k.c. poprzez błędne uznanie, że postanowienia § 8 ogólnych warunków sprzedaży (...) sp. z o.o. (a w szczególności ust. 1, 2, 3 7 i 9) ograniczające odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady oraz są nieważne i nie wpływają na kształt wzajemnych praw i obowiązków stron w ramach zawartej umowy sprzedaży z uwagi na sprzeczność zastosowanego wzorca z zasadami uczciwości kupieckiej, podczas gdy:

a.i. możliwość dokonania takiego ograniczenia lub wyłączenia wprost przewiduje ustawodawca ograniczając swobodę stron w zakresie dopuszczalności takiego rozwiązania jedynie w wypadkach, w których drugą stroną umowy jest konsument, jak również wprowadzając bezskuteczność takie zastrzeżenia w przypadku, gdy wada została podstępnie zatajona, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca;

a.ii. strona pozwana, będąca podmiotem profesjonalnym, przyznała, że znane jej były postanowienia wzorca oraz, że zapoznała się nimi na początku wzajemnej współpracy, a także nie zgłaszała żadnych uwag co do ich treści w toku kilkuletniej współpracy handlowej;

a. (...). ograniczenia takie, a w szczególności ściśle procedury dotyczące reklamacji, są uzasadnione dla zachowania równowagi umownej stron z uwagi na specyfikę sprzedawanych przez (...) sp. z o.o. towarów, w tym produktu objętego umową sprzedaży, który jest wyrobem wrażliwym na nieprawidłowości które mogą zaistnieć w toku jego wdrożenia do produkcji przez kupującego czy zmieszania z innymi komponentami o niewłaściwej jakości, co potwierdza również biegły w ustnej opinii uzupełniającej z dnia 18 listopada 2016 roku;

a.iv. pozwani nie zostali całkowicie pozbawieni praw do dochodzenia swoich roszczeń, co przejawia się w możliwości żądania wymiany towaru na wolny od wad lub obniżenia ceny, stosownie do wyboru kupującego.

b. art. 560 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że kupujący był uprawniony do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w przedmiotowej sprawie w zakresie sprzedaży udokumentowanej fakturą VAT nr (...) z dnia 20 marca 2015 roku, podczas gdy mocą § 8 ogólnych warunków sprzedaży (...) sp. z o.o. kupującemu przysługiwały ewentualnie jedynie roszczenia o wymianę towaru na wolny od wad lub żądanie obniżenia ceny;

c. art. 566 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że kupujący był uprawniony do żądania naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że, odstąpił od ww. umowy, w sytuacji, gdy ogólne warunki sprzedaży (...) sp. z o.o. nie tylko wyłączają możliwość skorzystania z takiego uprawnienia, lecz również ograniczają odpowiedzialność sprzedawcy za szkody powstałe w wyniku zaistnienia wad i możliwość dokonania potrąceń w tym zakresie;

d. art. 498 § 1 i 2 oraz art. 499 w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że wskutek dokonanego potrącenia wierzytelności stron umorzyły się wzajemnie, podczas gdy pozwani nie udowodnili przesłanek pozwalających na skorzystanie z ww. uprawnienia z uwagi na brak wykazania istnienia oraz wysokości roszczenia przedstawionego do kompensacji pomimo, że obowiązek taki spoczywał na pozwanych jako stronie wywodzącej skutki prawne z tytułu szkody, która miała zaistnieć w ich majątku;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.

a. art. 230 k.p.c. poprzez uznanie, że powodowa spółka nie zakwestionowała wierzytelności strony pozwanej przedstawionej do potrącenia i w konsekwencji uznanie tej okoliczności za przyznaną w sytuacji, w której (...) sp. z o.o. - w wykonaniu zobowiązania Sądu I instancji do ustosunkowania się do odpowiedzi na pozew - w całości zaprzeczyła roszczeniom odszkodowawczym pozwanych, co wprost wynika z treści pisma z dnia 19 lutego 2016 roku;

b. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że strona pozwana wykazała dowodowo wysokość szkody przedstawionej do potrącenia, podczas gdy pozwani nie podjęli w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej, a w szczególności w sytuacji nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości wierzytelności pozwanych;

c. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, przejawiający się w uznaniu, że jednostronne, subiektywne zestawienie przedstawione przez stronę pozwaną, mające na celu udokumentowanie zaistniałej w jej majątku szkody, posiada przymiot wiarygodności i może stanowić za podstawę do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, podczas gdy twierdzenia takie nie zostały skonfrontowane z innymi dowodami przez co nie można uznać, że jest ono przekonujące;

d. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie wysokości roszczenia zgłoszonego do potrącenia przez pozwanych bez zasięgnięcia opinii biegłego w sytuacji, w której do stwierdzenia tej okoliczności konieczne było posiadanie wiedzy specjalistycznej.

Mając na uwadze podniesione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, a ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w tych postępowaniach według norm przepisanych.

Apelacją od powyższego wyroku wywiódł także interwenant uboczny zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia a tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c, w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegające na wydaniu orzeczenia bez wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy i dowolną ocenę dowodów oraz dowolną ich interpretację, bez uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego i wbrew zasadom doświadczenia życiowego w tym błędną ocenę opinii biegłego, a w szczególności wyrażające się:

- bezzasadnym przyjęciem, iż wada części octanu butylu pochodzącego z dostawy z dnia 19 marca 2015 roku miała charakter wady ukrytej, a więc niemożliwej do wykrycia przez kupującego na etapie odbioru towaru, nawet przy dochowaniu przez niego aktów należytej staranności, a wada ta mogła zostać i została ujawniona dopiero po wyprodukowaniu przez pozwanych finalnych wyrobów, w sytuacji, gdy jak sam Sąd w ustaleniach faktycznych stwierdził „dodatkowo, pozwani każdorazowo przeprowadzają dwie próby czystości dostarczanego octanu butylu odbywające się na (dwóch) losowo wytypowanych kontenerach. Próby te mają charakter doświadczalny poprzez połączenie octanu butylu z wylosowanego kontenera z dobrej jakości lakierem bezbarwnym. W przypadku gdy lakier ma jednolitą powłokę, nie matowieje oraz nie wykazuje cech kraterowania, próby czystości uznaje się za pozytywne” - co świadczy o możliwości zbadania próbek ze wszystkich kontenerów na etapie odbioru towaru od powoda.
- pominięciem tej okoliczności, że pozwany miał możliwość zbadania próbek bez poniesienia dodatkowych kosztów;
- nieuwzględnieniem faktu, iż pozwany stosował się do Ogólnych Warunków Sprzedaży, nie kwestionował ich i respektował w dotychczasowej współpracy z powodową spółką;
- poprzez przyjęcie, że powód działał ewidentnie wbrew zasadzie uczciwości kupieckiej a nadto, że jego działanie w toku postępowania reklamacyjnego było sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współżycia społecznego, podczas gdy podejmowane przez niego czynności znajdowały oparcie w Ogólnych Warunkach Sprzedaży łączących strony pozostające w stałych stosunkach gospodarczych od wielu lat i ich treść nigdy pomiędzy stronami nie była podważana,
- pominięciem, iż pozwany nigdy nie podnosił, że czuje się pokrzywdzony treścią stosunku prawnego łączącego strony, ani też nie czynił jakichkolwiek starań na przestrzeni wieloletniej współpracy stron by stosunek ten zmodyfikować,

- zupełne pominięcie, iż to właśnie kwestionowanie na obecnym etapie - sporu sądowego treści wiążących strony Ogólnych Warunków Sprzedaży nosiłoby znamiona nieuczciwości kupieckiej w sytuacji, gdy wiążący strony stosunek umowy od początku był ukształtowany w oparciu o takie same zasady;

b. art. 231 k.p.c. poprzez jego bezzasadne niezastosowanie i uchylenie się od wyprowadzenia z dowodów przeprowadzonych w sprawie faktu, że rzeczywistą wolą stron było dobrowolne objęcie wiążącego je stosunku Ogólnymi Warunkami Sprzedaży, jak również okoliczności dotyczących relacji gospodarczych łączących strony;

c. art. 316 k.p.c. poprzez wydanie wyroku na podstawie tej okoliczności, że stosunek umowy wiążący strony został ukształtowany w sposób naruszający jego społeczno-gospodarcze przeznaczenie oraz, że działania powoda, który postępował zgodnie ze stosunkiem prawnym wiążącym strony nosił znamiona nieuczciwości kupieckiej - które to okoliczności nie zostały zgłoszone przez żadną ze stron w toku postępowania czy to w postaci twierdzenia czy zarzutu procesowego, a w szczególności też nie zostały podniesione przez stronę bezpośrednio zainteresowaną - pozwanego, co w istocie pozbawiło powoda możliwości obrony procesowej;

d. art. 232 zd. 1 k.p.c., i art. 6 k.c. poprzez całkowite pominięcie tego faktu, że strona pozwana nie zgłosiła twierdzeń będących podstawą przyjętą przez Sąd dla uwzględnienia zarzutu potrącenia, ani też nie wykazała wysokości roszczenia przedstawionego do potrącenia co do wysokości, ani też żadnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że stosunek umowy wiążący strony został ukształtowany w sposób naruszający jego społeczno-gospodarcze przeznaczenie, ani też, że działania powoda, który postępował zgodnie ze stosunkiem prawnym wiążącym strony nosił znamiona nieuczciwości kupieckiej - które to okoliczności winien pozwany udowodnić w postępowaniu, by skutecznie zgłosić zarzut potrącenia;

e. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie zarzutu potrącenia roszczenia pozwanego na podstawie faktycznej, która nie została zgłoszona przez pozwanego w toku postępowania, tj., że powód postępował nieuczciwie co w istocie pozbawiło powoda możliwości obrony procesowej w sytuacji, gdy zgłoszony zarzut potrącenia może być uwzględniony jedynie w przypadku jego złożenia właściwych twierdzeń i ich udowodnienia w toku postępowania;

f. art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. - poprzez bezzasadne uznanie za przyznaną wysokości wierzytelności pozwanego zgłoszonej do potrącenia w sytuacji, gdy strona powodowa zakwestionowała ją co do zasady, a nadto w toku pierwszej rozprawy wprost zakwestionowała ją również co do wysokości, a następnie podtrzymywała zajęte stanowisko aż do zamknięcia rozprawy, podczas, gdy to na stronie pozwanej leżał ciężar udowodnienia zgłoszonego do potrącenia roszczenia, czemu nie sprostała.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a tj.:

a. art. 5 k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy i uznanie, iż działanie powoda było ewidentnie sprzeczne z zasadą uczciwości kupieckiej, a uwzględnienie powództwa nie dałoby się pogodzić z poczuciem słuszności, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa, pomimo, iż strony są przedsiębiorcami pozostającymi w wieloletnich, stałych relacjach gospodarczych, w toku których strona pozwana nigdy nie kwestionowała ogólnych warunków sprzedaży, stosowała się do nich i je respektowała przez cały okres trwania tych relacji gospodarczych a działaniom powoda, który postępował zgodnie ze stosunkiem prawnym wiążącym strony nie można przypisać nieuczciwości kupieckiej, albowiem stosowanie się do wiążących profesjonalne podmioty umów jest wręcz pożądanym i stanowi przeciwieństwo nieuczciwości;

b. art. 65 k.c. w zw. z art. 558 § 1 k.c. poprzez wadliwe wyłożenie rzeczywistej woli stron w zakresie sposobu rozpoznawania reklamacji i roszczeń przysługujących na podstawie Ogólnych Warunków Sprzedaży;

c. art. 498 § 1 k.c. w zw. z art. 558 § 1 k.c. i art. 560 § 1 k.c. poprzez uwzględnienie zarzutu potrącenia, w sytuacji, gdy zgodnie z treścią umowy łączącej stron, ograniczyły one możliwość zgłoszenia zarzutu potrącenia do przypadków wskazanych w Ogólnych Warunkach Sprzedaży.

d. art. 353¹ k.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie w sytuacji, gdy treść wiążącego strony stosunku prawnego była ukształtowana dobrowolnie, żadna ze stron nie nadużyła swobody kontraktowej a zawarcie umowy o określonej treści wiążącej strony związane było z dopuszczalnym na wolnym rynku kalkulowaniem ryzyka kontraktowego w zakresie zapewnienia płynności finansowej.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z należną opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa procesowego a także zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje powoda i interwenienta ubocznego są uzasadnione jedynie w części.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do wspólnych dla obu apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, a także przywołanych w apelacji (...) S.A. w W. zarzutów naruszenia norm prawa procesowego, za pomocą których skarżący kwestionowali stanowisko Sądu pierwszej instancji o bezwzględnej nieważności postanowień § 8 Ogólnych Warunków Sprzedaży (...) Sp. z o.o. (dalej OWS), regulujących zasady odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady sprzedanego towaru.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, argumentacji apelujących w tej materii nie sposób odmówić zasadności, choć wbrew wywodom interwenienta ubocznego wadliwość stanowiska Sądu pierwszej instancji wynika raczej z błędnej oceny prawnej prawidłowo ustalonych okoliczności faktycznych, niż z uchybień na etapie stosowania prawa procesowego.

W rozpatrywanej sprawie z pewnością nie doszło do naruszenia przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w sposób opisany w apelacji interwenienta ubocznego. Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Pojęcie "stan rzeczy" oznacza okoliczności faktyczne ustalone przed zamknięciem rozprawy oraz stan prawny, to jest obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia. W konsekwencji o naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. można mówić wówczas, gdy wydając orzeczenie sąd nie uwzględnił zmiany stanu faktycznego lub prawnego, jaki nastąpił przed zamknięciem rozprawy. W orzecznictwie podkreśla się, że przepis ten nie może natomiast stanowić podstawy do wysuwania zarzutów w kwestii określenia konsekwencji wynikających z obowiązywania normy prawnej, jak również zarzutów dotyczących subsumcji ustaleń faktycznych do wskazanej normy (tak m.in. SN w wyroku z dnia 13 września 2016 r. w sprawie I PK 207/15, LEX nr 2120886). Bezsporne o naruszeniu art. 316 § 1 k.p.c. nie świadczy także określona ocena prawna stosunku obligacyjnego stron przy braku ustaleń faktycznych i dowodów potwierdzających istnienie przesłanek dla wyprowadzenia tego rodzaju wniosku, a do tego sprowadza się uzasadnienie analizowanego zarzutu interwenienta ubocznego.

Nie doszło także do naruszenia przepisu art. 231 k.p.c. Sąd pierwszej instancji nie miał potrzeby odwoływania się do konstrukcji domniemania faktycznego, bowiem zarówno okoliczności dotyczące dobrowolnego zawierania przez strony kolejnych umów sprzedaży przy akceptacji przez kupujących OWS sprzedawcy, jak i pozostawanie przez strony sporu w wieloletnich poprawnych stosunkach gospodarczych wynikały wprost z przeprowadzonych w sprawie dowodów, a co więcej fakty te stały się elementem ustaleń przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z tych samych przyczyn nie sposób podzielić przywołanego w apelacji interwenienta ubocznego zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie faktu, iż pozwani stosowali się do OWS, nie kwestionowali ich i respektowali je w dotychczasowej współpracy z powodem. Okoliczności te

wynikają bowiem z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy jedynie nie nadał im właściwego znaczenia prawnego.

Interwenient uboczny w wywiedzonej przez siebie apelacji popada także w wewnętrzną sprzeczność zarzucając z jednej strony naruszenie dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód działał wbrew zasadzie uczciwości kupieckiej opracowując OWS o określonej treści, a nadto przez pominięcie, iż strona pozwana nigdy nie podnosiła twierdzeń i zarzutów dotyczących treści stosunku prawnego łączącego strony i nie dążyła do jego modyfikacji, by jednocześnie w ramach zarzutu uchybienia przepisom art. 232 zd. 1 k.p.c., i art. 6 k.c. wywodzić, że strona pozwana nie przedstawiła żadnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że stosunek umowny wiążący strony został ukształtowany w sposób naruszający jego społeczno-gospodarcze przeznaczenie, ani też, że działania powoda, który postępował zgodnie ze stosunkiem prawnym wiążącym strony nosiły znamiona nieuczciwości kupieckiej. Uważna analiza przebiegu postępowania w rozpatrywanej sprawie istotnie prowadzi do wniosku, że strona pozwana nie tylko nie przedstawiła dowodów, ale nawet nie podnosiła w toku sporu twierdzeń, które wskazywałyby na to, iż w jej przekonaniu postanowienia § 8 OWS dotknięte są bezwzględnie nieważnością z mocy art. 353¹ k.c. w związku z art. 5 k.c. i art. 58 § 2 k.c. Tego rodzaju zaniechanie mieści się zatem w ramach zarzutu naruszenia przepisu art. 232 zd. 1 k.p.c. i art. 6 k.c., bowiem aktywność strony w tej kwestii byłaby konieczna dla wyprowadzenia wniosku o bezwzględnej nieważności stosunku obligacyjnego opartego na nierówności stron, o czym w dalszych rozważaniach. Z pewnością jednak przy braku jakichkolwiek dowodów na powyższe okoliczności faktyczne nie sposób zasadnie twierdzić, iż doszło do naruszenia zasady ich swobodnej oceny.

Rację natomiast mają obaj apelujący argumentując, iż w rozpatrywanej sprawie - przy określonym ukształtowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia - doszło do wadliwego zastosowania przepisów prawa materialnego tj. art. 5 k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 558 §1 k.c. i art. 353¹ k.c.

Wbrew wywodom Sądu pierwszej instancji, sam fakt ograniczenia uprawnień kupującego na podstawie § 8 Ogólnych Warunków Sprzedaży stosowanych przez powodową Spółkę i nierówne ukształtowanie pozycji stron w ramach stosunku obligacyjnego nie stanowi dostatecznej przesłanki dla wyprowadzenia wniosku, iż w realiach sporu doszło do naruszenia dobrych obyczajów i zasad uczciwości kupieckiej stanowiących element zasad współżycia społecznego, co z kolei w świetle przepisu art. 5 k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. w zw. art. 353¹ k.c. prowadzi do nieważności tych postanowień umowy. W judykaturze podkreśla się, że z art. 353¹ k.c. wynika przyzwolenie na nierówność stron umowy, nieekwiwalentność ich sytuacji prawnej. Ze względu na to że, wynika ona z woli stron, zasadniczo nie wymaga ona okoliczności, które tę nierówność miałyby usprawiedliwiać. Umowa obiektywnie niekorzystna dla jednej strony może być uznana za czynność prawną sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, jeżeli do jej ukształtowania doszło w sposób wyraźnie krzywdzący, pod presją faktycznej przewagi kontrahenta. Uznanie umowy za zawartą z przekroczeniem granic swobody z powodu naruszenia zasad współżycia społecznego, polegającego na nieprawidłowym ukształtowaniu praw i obowiązków stron jest uzasadnione tylko w wypadkach wyjątkowej, szczególnej intensywności naruszenia oraz związanego z tym pokrzywdzenia jednej ze stron, będącego wynikiem wykorzystania silniejszej pozycji kontrahenta dla narzucenia warunków niekorzystnych i prowadzących do rażącego pokrzywdzenia strony o słabszej pozycji kontraktowej. Ocena postanowień umownych pod tym kątem pozostaje w ścisłym związku z całokształtem okoliczności sprawy. (tak SN w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2015 r. w sprawie IV CSK 804/14, LEX nr 1943224; podobnie w wyroku z dnia 2 marca 2012 r. w sprawie II CSK 215/11, LEX nr 1163193; podobnie SA w Białymstoku z dnia 25 stycznia 2017 r. w sprawie I ACa 681/16, LEX nr 2249925).

Wskazane wyżej dyrektywy są szczególnie istotne, jeśli sam ustawodawca dopuszcza ograniczenie lub wyłącznie ustawowych uprawnień jednej ze stron stypizowanego stosunku obligacyjnego. Nie budzi wątpliwości, że tego rodzaju przepisem jest art. 558 k.c. Z § 1 art. 558 k.c. wprost wynika, że w stosunkach między przedsiębiorcami możliwe jest ograniczenie a nawet wyłącznie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady, a wyjątek dotyczy jedynie sytuacji, w której sprzedawca podstępnie zataił wadę przed kupującym (§ 2 art. 558 k.c.), co - jak trafnie dostrzega Sąd Okręgowy - w rozpatrywanej sprawie nie miało miejsca. Dyspozytywny charakter przepisów dotyczących rękojmi za wady nakazuje odrzucić możliwość uznania umownej regulacji stron za bezwzględnie nieważną tylko z tej

przyczyny, że ogranicza ona ustawowe uprawnienia kupującego lub nakłada na niego obowiązek dochowania dalszych aktów staranności dla zachowania uprawnień z rękojmi. Nie sposób bowiem uznać, że tego rodzaju ograniczenie dopuszczalne na gruncie art. 558 § 1 k.c., samo w sobie stanowi wyraz naruszenia dobrych obyczajów i zasad uczciwości kupieckiej. W konsekwencji nawet wtedy, gdy tego rodzaju ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady wynika z wzorca umowy, którym posługuje się sprzedawca, ale ów wzorzec został zaakceptowany i przyjęty przez kupującego, który zajmuje równorzędną pozycję kontraktową, działa świadomie i w warunkach zapewniających zachowanie swobody decyzji, to w świetle przepisu art. 558 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. należy uznać je za wiążące i prawnie skuteczne.

Przekładając powyższe rozważania na okoliczności sporu nie sposób pominąć, że strony współpracowały ze sobą przez wiele lat, zarówno przed sporną transakcją, jak i później. Do nawiązania współpracy doszło w warunkach zapewniających równowagę kontraktową, jak bowiem wynika z zeznań przesłuchanego w charakterze strony pozwanego K. S. (1), pozwani w swej działalności korzystają z usług różnych dostawców surowców, a firmę powoda wybrali po wcześniejszych negocjacjach i po uzyskaniu zapewnienia co do jakości dostarczanych towarów. Kupujący znali i akceptowali Ogólne Warunki Sprzedaży (...) Sp. z o.o., nigdy nie kwestionowali ich postanowień w zakresie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi, a co więcej, w ramach wcześniejszej współpracy realizowali nawet uprawnienia do żądania wymiany wadliwego towaru na wolny od wad. Jak trafnie podkreślają apelujący, strona pozwana nie podnosiła także w toku niniejszego postępowania żadnych twierdzeń i zarzutów, które wskazywałyby, że w jej ocenie postanowienia § 8 OWS są bezwzględnie nieważne i nie przedstawiła żadnych dowodów, które mogłyby wskazywać, że do zawarcia umowy sprzedaży z wykorzystaniem wzorca sprzedawcy doszło w warunkach wykorzystania przez powodową Spółkę silniejszej pozycji kontraktowej i narzucenia kupującym – wbrew ich woli – krzywdzących postanowień ograniczających ustawowe uprawnienia z tytułu rękojmi za wady towaru. W tym stanie rzeczy nie sposób podzielić stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż wskazana regulacja umowna jest dotknięta nieważnością z mocy art. 5 k.c. w związku z art. 58 § 2 k.c. i art. 353¹ k.c. Zupełnie niezrozumiałe jest przy tym odwołanie do przepisu art. 558 § 2 k.c., skoro w swych rozważaniach Sąd Okręgowy wprost wskazuje, że w zebranych materiale dowodowym brak jest podstaw dla przyjęcia, że sprzedawca podstępnie zataił wadę octanu butylu. Jako przepis o charakterze szczególnym, stanowiący wyjątek od zasady przewidzianej w art. 558 § 1 k.c., art. 558 § 2 k.c. nie może być wykładany rozszerzająco, tym samym przewidziana w nim bezskuteczność nie dotyczy innych przypadków wad np. wad ukrytych, o których sprzedawca nie miał wiedzy.

Uzupełniająco należy również zaznaczyć, że strona powodowa w przekonujący sposób wyjaśniła potrzebą wprowadzenia szczególnych regulacji w zakresie odpowiedzialności z tytułu rękojmi, wskazując na szczególnie charakter prowadzonej działalności polegającej na sprzedaży surowców chemicznych produkowanych przez innego podmioty, z istoty swej przeznaczonych do dalszego przetworzenia w taki sposób, który niejednokrotnie wyklucza ustalenie ex post ich pierwotnych parametrów.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż zasadny pozostaje zarzut naruszenia przepisu art. 560 § 1 k.c. przywołany w obu analizowanych apelacjach, w zakresie w jakim skarżący wskazują, że w rozpatrywanej sprawie strony skutecznie wyłączyły uprawnienie kupującego do odstąpienia od umowy sprzedaży. Tym samym oświadczenie pozwanym o odstąpieniu od umowy sprzedaży udokumentowanej fakturą VAT nr (...) z dnia 20 marca 2015 roku w zakresie trzech kontenerów octanu butylu nr 3, 4 i 10 na łączną kwotę 13.643,79 zł nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych. W konsekwencji bezskuteczne pozostają procesowe zarzuty pozwanym oparte na twierdzeniu, iż stronie powodowej nie przysługuje roszczenie o zapłatę ceny za opisany wyżej towar, z tej przyczyny, iż nastąpiło odstąpienie od umowy sprzedaży ze skutkiem z art. 494 k.c.

Dla porządku wypada jedynie odnotować, że oświadczenie ujawniające w dostateczny sposób wolę odstąpienia od wskazanej wyżej umowy w zakresie trzech kontenerów octanu butylu pozwani złożyli dopiero w dniu 8 stycznia 2016 roku. Oświadczenie o odstąpieniu powinno ujawniać wolę kupującego wprost lub w taki sposób, aby przynajmniej w drodze wykładni możliwe było określenie, że zamiarem kupującego było odstąpienie od umowy. Tym wymogom nie odpowiada wcześniejsza korespondencja elektroniczna stron z dnia 16 kwietnia 2015 r., w której pozwani zwracają

się o wyrażenie zgody na umowne rozliczenie wzajemnych zobowiązań według jednego z dwóch wariantów i w ramach tych rozliczeń domagają się korekty faktury (...) z dnia 20 marca 2015 r. na „zwracany wadliwy octan butylu (konterio)”.

Dodatkowo warto podkreślić, że oświadczenie z dnia 8 stycznia 2016 roku odwołuje się do treści art. 560 § 1 k.c., zaś pozwani nie przedstawili ani twierdzeń, ani dowodów pozwalających na rozważanie innych alternatywnych podstaw dla odstąpienia od umowy wzajemnej. W szczególności nie wykazali, by przed dniem 8 stycznia 2016 r. dopełnili wymogów z art. 491 § 1 k.c.

Bezskuteczność oświadczenia pozwanych o odstąpieniu od umowy sprzedaży z powołaniem na uprawnienia z tytułu rękojmi za wady towaru nie oznacza jednak wcale, iż kupujący pozbawieni zostali tym samym roszczeń odszkodowawczych i uprawnienia do ich skutecznego potrącenia z wzajemną wierzytelności strony powodowej.

Po pierwsze, regulacja § 8 OWS (...) Sp. z o.o. nie pozostawia wątpliwości co do tego, iż wszelkie wynikające z niej ograniczenia związane są wyłącznie z realizacją uprawnień z tytułu rękojmi za wady przedmiotu sprzedaży. Świadczy o tym zarówno tytuł tej jednostki redakcyjnej „Odpowiedzialność za wady” odróżniający „Odpowiedzialność za szkody” przewidzianą w § 9 OWS, jak i sformułowanie postanowień § 8 ust. 1 i ust. 7 OWS wprost odwołujące się do art. 558 k.c. Wykładania powyższych postanowień umowy, uwzględniająca dyrektywy z art. 65 k.c., nakazuje zatem przyjąć, że odpowiedzialność sprzedawcy za szkody powstałe w wyniku istnienia wad towaru, w tym także za bliżej niesprecyzowane w umowie „szkody wynikowe i pośrednie” została wyłączona jedynie w przypadku zrealizowania przez kupującego uprawnień z rękojmi (vide zdanie pierwsze § 8 ust. 7 OWS). Do przypadków realizacji uprawnień z rękojmi ograniczone jest także umowne wyłącznie prawa kupującego do potrącenia roszczeń. Co jednak najistotniejsze, postanowienia § 8 OWS z odwołaniem do art. 558 k.c. w żadnym razie nie wyłączają skutecznie odpowiedzialności kontraktowej strony powodowej z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży.

Po wtóre, wbrew oczekiwaniom obu apelujących, tego rodzaju wyłączenia nie sposób także wywieść z przepisu art. 566 § 1 k.c., a zarzut naruszenia powołanej normy prawa materialnego podniesiony przez powoda jest całkowicie bezzasadny. W piśmiennictwie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że wskazany przepis ma jedynie charakter normy kolizyjnej. Odpowiedzialność przewidziana w art. 566 § 1 zdanie pierwsze k.c. podlega regułom przewidzianym w art. 471 k.c. i nie jest związana ze szczególnym reżimem rękojmi, co oznacza, iż wymienionych roszczeń można dochodzić także po utracie uprawnień z tytułu rękojmi (wskutek upływu terminu, niedochowania aktów staranności) i niezależnie od ich dochodzenia. Przepis art. 566 § 1 jedynie odsyła do tych ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej. Utrata przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi za wady rzeczy, w tym do odstąpienia od umowy sprzedaży, jak również brak podstaw do skutecznego odstąpienia od umowy sprzedaży na podstawie art. 491 § 1 k.c., nie eliminuje możliwości dochodzenia przez kupującego roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych o naprawienie szkody doznanej przez kupującego wskutek nienależytego spełnienia świadczenia przez sprzedawcę poprzez sprzedaż rzeczy wadliwej (tak m.in. SN w wyroku z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie IV CK 601/03, LEX nr 120972; SN w wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 r. w sprawie III CSK 220/10, LEX nr 1129119; SA w Łodzi w wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r. w sprawie I ACa 959/15, LEX nr 2000518; podobnie - Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa pod red. J. Gudowskiego, WKP 2017, teza 1 do art. 566 k.c.).

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia wynikająca z treści korespondencji stron z dnia 16 kwietnia 2015 r., 23 kwietnia 2015 r. i 25 listopada 2015 r., a także uzasadnienie odpowiedzi na pozew, w którym pozwani wprost wskazują na zaniechania sprzedawcy w ramach obowiązków wynikających z umowy sprzedaży i nienależyte wykonanie zobowiązania przez powoda w zakresie dbałości o czystość pojemników, w których dostarczany jest towar, pozwala na zakwalifikowanie wierzytelności przedstawionej przez kupujących do potrącenia, jako odszkodowania wywodzonego właśnie z przepisu art. 471 k.c. Wskazane przez pozwanych okoliczności faktyczne wyraźnie bowiem akcentują przesłanki zawinionego nienależytego wykonania zobowiązania przez sprzedawcę, w odróżnieniu od opartej na zasadzie ryzyka odpowiedzialności w ramach reżimu rękojmi za wady tkwiące w samej rzeczy sprzedanej. Pozwani

wprost wiąźali także szkodę z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powoda, a nie z odstąpieniem od umowy sprzedaży.

Możliwości oceny wierzytelności pozwanych przedstawionej do potrącenia na podstawie art. 471 k.c. w żadnym razie nie wyklucza odwołanie do art. 566 § 1 k.c. w oświadczeniu z dnia 8 stycznia 2016 r. i w odpowiedzi na pozew, bowiem nie budzi wątpliwości, iż strona pozwana domagała się rekompensaty szkody wykraczającej poza tzw. ujemny interes umowy. Ponadto art. 566 § 1 k.c. w zdaniu drugim wyraźnie podkreśla, że obowiązek naprawienia szkody przewidziany w tym przepisie nie uchybia przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych.

W tym kontekście nietrafny pozostaje zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. przywołany przez interwenienta ubocznego. Co prawda jego uzasadnienie w zasadzie odnosi się do innych okoliczności sporu i z całą pewnością nie przystaje do treści powołanego przepisu, który zakresem zastosowania nie obejmuje kwestii dowodzenia zarzutów prawidłowo zgłoszonych przed zamknięciem rozprawy, tym niemniej z ostrożności procesowej, wobec przywołania wskazanej normy procesowej przez apelującego, wypada podkreślić, że wymieniona w przepisie art. 321 § 1 k.p.c. zasada jest wyrazem obowiązywania w postępowaniu cywilnym zasady dyspozycyjności, zgodnie z którą to powód decyduje o wszczęciu postępowania jak i zakresie rozstrzygnięcia. Zasada ta w żadnym wypadku nie dotyczy pozwanego, który w procesie cywilnym nie zgłasza jakichkolwiek własnych żądań.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle przedstawionej argumentacji stronie pozwanej co do zasady przysługiwała wierzytelność odszkodowawcza wywodzona z art. 471 k.c., którą mogła skutecznie przeciwstawić wierzytelności objętej pozewem w ramach potrącenia, bez względu na to, czy skorzystała z uprawnień z tytułu rękojmi za wady sprzedanego towaru.

W tym stanie rzeczy bez znaczenia pozostają zarzuty apelacji interwenienta ubocznego dotyczące rzekomego niedochowania przez pozwanych dodatkowych aktów staranności w zakresie badania dostarczonego przez powoda octanu butylu, oparte na naruszeniu przepisu art. 233 § 1 k.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. W świetle przepisu art. 471 k.c. sprzedawca ponosi odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy bez względu na to, czy kupujący dochowa jakichkolwiek aktów staranności przy odbiorze towaru. W odróżnieniu od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady, odpowiedzialność kontraktowa sprzedawcy oparta jest na zasadzie winy, a dłużnik może się od niej uwolnić jedynie poprzez wykazanie okoliczności ekskulpujących. Zachowanie kupującego będzie w takiej sytuacji rozpatrywane jedynie w kontekście przesłanek z art. 362 k.c. W realiach sporu brak jest jednak jakichkolwiek podstaw dla uznania, że pozwani przyczynili się do powstania lub zwiększenia szkody. Dokonali oni bowiem badania próbek octanu butylu dostarczonego w dniu 19 marca 2015 r. z każdego z kontenerów na zawartość wody, a dodatkowo wykonali dwie próby czystości dostarczanego surowca na losowo wytypowanych kontenerach. Z żadnego z postanowień umowy wiążącej strony, ani też z wymogu zachowania podwyższonej staranności przez przedsiębiorcę, nie da się wyprowadzić obowiązku badania przez pozwanych surowca z każdego z kontenerów na obecność ewentualnych zanieczyszczeń. W swych wywodach interwenient uboczny całkowicie pomija, że wraz towarem powodowa Spółka przekazała stronie pozwanej świadectwo jakości wystawione w dniu 17 marca 2015 roku przez producenta octanu butylu (...) w O., w którym wskazano numer kontrolny partii (...) -15 oraz określono datę ważności produktu do dnia 16 marca 2016 roku. Świadectwo to zawierało także deklarację zgodności, wedle której jakość surowca miała być zgodna z zamówieniem odbiorcy. Dokument ten potwierdzał, że dostarczony towar pochodzi z jednej dostawy producenta, a zatem z założenia posiada jednorodne właściwości fizyko – chemiczne. Pozwani nie mieli natomiast wiedzy o tym, iż powód, który prowadzi sprzedaż bardzo różnych produktów chemicznych, w tym substancji oleistych, nie selekcyjnie i nie ewidencjonuje pojemników, w których dostarcza towar, i w zasadzie nie przeprowadza kontroli ich czystości, powierzając usługi czyszczenia zewnętrznej firmie. Nie sposób pominąć, że w świetle ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, których ostatecznie apelujący nie kwestionują, do zanieczyszczenia octanu butylu doszło właśnie na skutek jego dostawy w zabrudzonych pojemnikach stosowanych przez powodową Spółkę.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie da się także powiązać zaobserwowanej na wstępnym etapie produkcji właściwości w postaci nadmiernego pienienia się octanu butylu przy jego przelewaniu z wadą w postaci stwierdzonych zanieczyszczeń innymi substancjami. W szczególności nie wskazuje na to opinia biegłego sądowego

z zakresu technologii polimerów i tworzyw sztucznych. Natomiast z dowodu z zeznań pozwanego K. S. (1) wprost wynika, że tego rodzaju właściwość obserwowano także przy innych partiach octanu butylu, które nie odbiegały jakością od ustalonego przez strony wzorca i nie spowodowały wad finalnego produktu pozwanych.

Przedstawione wyżej wywody przekonują, że Spółka (...) w nienależyty sposób wykonała zobowiązanie z tytułu umowy sprzedaży, dostarczając towar w zanieczyszczonych pojemnikach, co skutkowało zanieczyszczeniem samego surowca. Odpowiedzialność kontraktowa oparta jest na domniemaniu winy dłużnika, którego strona powodowa w żaden sposób nie obaliła. W szczególności tego rodzaju okolicznością nie jest fakt powierzenia usługi czyszczenia kontenerów przez stronę powodową zewnętrznej firmie. Powód odpowiada bowiem za działania lub zaniechania (...) Sp. z o.o. na zasadzie art. 474 k.c. Co więcej, w realiach sporu nienależyte wykonanie zobowiązania jest także wynikiem własnych zaniedbań powodowej Spółki, która jako profesjonalista w obrocie surowcami chemicznymi o bardzo różnych właściwościach, często wchodzących w interakcję, nie oznaczała i nie ewidencjonowała opakowań wielorazowego użytku (kontenerów), w których dostarczała je swoim kontrahentom. Na tego rodzaju podstawową zasadę zwrócił uwagę w swej opinii biegły sądowy T. P., podkreślając, że każdy nowy pojemnik winien mieć od początku określone przeznaczenie oraz być wykorzystywany do transportu i magazynowania zawsze tej samej substancji. Zasada ta powinna być tym bardziej przestrzegana, jeśli zważyć, że powodowa Spółka dokonywała jedynie pobieżnej, wizualnej kontroli stopnia czystości wielokrotnie używanych pojemników, zaś w przypadku kontenerów w całości zabudowanych blachą możliwa była jedynie ocena ich stanu zewnętrznego. Okoliczności te wynikają z ustaleń Sądu pierwszej instancji opartych także na relacji pracowników powoda.

Jeśli powyższe powiązać z niesporną wiedzą powoda o rodzaju produkcji prowadzonej przez pozwanych i związanych z nią szczególnych wymogach stawianych przez kupujących co do jakości dostarczanego octanu butylu, w pełni uprawniona jest ocena, iż przy wykonywaniu zobowiązania strona powodowa dopuściła się rażącego niedbalstwa, co uzasadnia jej odpowiedzialność kontraktową nawet przy uwzględnieniu umownego ograniczenia dokonanego na podstawie art. 473 k.c. w § 9 Ogólnych Warunków Sprzedaży.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, w świetle dowodów zaoferowanych przez stronę pozwaną nie budzi również wątpliwości sam fakt istnienia szkody, spowodowanej użyciem zanieczyszczonego octanu butylu w procesie produkcji, skutkiem czego finalny produkt w postaci lakieru wykazywał wady w postaci tzw. oczkowania (kraterowania). Tego rodzaju okoliczności wynikają z zeznań pozwanego K. S. (1), z zeznań świadka P. D., a także z dowodów z dokumentów w postaci protokołu z dnia 7 kwietnia 2015 r. oraz pism strony powodowej kierowanych do powoda. Co więcej, wydaje się, że na etapie przesądowym strona powodowa nie kwestionowała faktu powstania szkody po stronie pozwanych, domagając się w piśmie z dnia 20 kwietnia 2015 r. przedstawienia szczegółowego i ostatecznego wyliczenia jej wysokości (vide pismo k 70 akt).

W tym stanie rzeczy rozważania wymagają te zarzuty obu apelacji, które w zamyśle skarżących zmierzają do wykazania, iż pozwani nie udowodnili wysokości wierzytelności wzajemnej przedstawionej do potrącenia.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje, by ustalenia co do istnienia i rozmiaru szkody pozwanych Sąd pierwszej instancji czynił wyłącznie w oparciu o przepis art. 230 k.p.c. Przeciwnie, w ramach ustaleń faktycznych odwołuje się w tej materii zarówno do zeznań pozwanego K. S., jak i do dowodów z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną. Istotnie, w dalszych rozważaniach na stronie 26 uzasadnienia wyroku (k 241 v akt) Sąd Okręgowy wyraził pogląd, iż strona powodowa nie podjęła „żadnej polemiki procesowej” z twierdzeniami pozwanych i nie zakwestionowała okoliczności dotyczących szkody tak co do zasady, jak i co do wysokości, jednakże nie odwołuje się w tym zakresie do przepisu art. 230 k.p.c., a tym bardziej do dyspozycji art. 229 k.p.c. Tym samym, choć przedstawione stanowisko Sądu pierwszej instancji zdaje się nie uwzględniać treści pisma procesowego powoda z dnia 19 lutego 2016 r. (k 124 akt) oraz pisma interwenienta ubocznego z dnia 14 kwietnia 2016 r. (k 144 v akt), w których skarżący zakwestionowali roszczenie odszkodowawcze pozwanych, nie doszło w rozpatrywanej sprawie do naruszenia przepisów art. 230 k.p.c. czy art. 229 k.p.c. Jedynie na marginesie, w związku z zarzutem apelacji interwenienta ubocznego, należy zauważyć, iż z uwagi na przeciwstawne dyspozycje art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. łączne uchybienie obu powołanym przepisom nie jest możliwe. Jeśli bowiem strona w toku postępowania przyznała

określone okoliczności faktyczne, zastosowanie znajduje art. 229 k.p.c., natomiast przepis art. 230 k.p.c. dotyczy sytuacji, w których strona w ogóle nie wypowiedziała się co do twierdzeń przeciwnika procesowego o faktach, a jedynie wyniki rozprawy uzasadniają przekonanie Sądu o możliwości uznania owych faktów za przyznane.

Zamierzonych skutków procesowych nie może także wyrzucić zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. podnoszony w obu apelacjach, sprowadzający się do twierdzenia jakoby strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu dla potwierdzenia wysokości szkody. Z tym stanowiskiem nie sposób się zgodzić, bowiem pozwani na powyższe okoliczności przedstawili dowody z dokumentu prywatnego w postaci szczegółowego zestawienia na karcie 67 -69 akt wraz z dodatkowym wyjaśnieniem sposobu i zasad wyliczenia w korespondencji elektronicznej z dnia 23 kwietnia 2015 r. (k 63), a także dowód z zeznań pozwanego K. S.. Z kolei ocena mocy dowodowej i wiarygodności tych dowodów pozostaje całkowicie poza zakresem zastosowania przepisów art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.

Wydaje się, że strona powodowa podziela powyższe stanowisko, bowiem jednocześnie podnosi zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. kwestionując moc dowodową i wiarygodność zestawienia stanowiącego załącznik do korespondencji elektronicznej stron z dnia 23 kwietnia 2015 r. Z całą pewnością błędne pozostaje stanowisko skarżącej, która a priori odmawia mocy dowodowej wszystkim dokumentom prywatnym, wiążąc ich moc dowodową wyłącznie z domniemaniem z art. 245 k.p.c. Zagadnienie mocy dowodowej dokumentów prywatnych jest przedmiotem jednolitego stanowiska judykatury, w myśl którego dowód z dokumentu prywatnego może być podstawą ustaleń faktycznych, jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Moc dowodowa dokumentu prywatnego nie ogranicza się do konsekwencji wynikających z domniemania przewidzianego w art. 245 k.p.c. (tak m.in. SN w wyroku z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie II CSK 119/10, LEX nr 603161; w wyroku z dnia 13 grudnia 2013 r. w sprawie III CSK 66/13, LEX nr1463871; w wyroku z dnia 12 września 2014 r. w sprawie I CSK 634/13, LEX nr 1504324). U podstaw zasady swobodnej oceny dowodów leży bowiem brak formalnej hierarchii środków dowodowych.

W rozpatrywanej sprawie dokument prywatny obejmujący wyliczenie szkody strony pozwanej winien być oceniany zarówno w kontekście innych przeprowadzonych w sprawie dowodów, jak i w świetle zachowania stron w okresie poprzedzającym proces sądowy. Nie można bowiem pominąć, iż analizowane zestawienie zostało przedstawione stronie powodowej już w dniu 23 kwietnia 2015 r. w odpowiedzi na prośbę wyrażoną przez powodową Spółkę w piśmie z dnia 20 kwietnia 2015 r. Zestawienie zawiera także obszernie wyjaśnienie zasad jego sporządzenia. Z zebranych dowodów nie wynika, by po jego otrzymaniu strona powodowa zgłaszała zastrzeżenia lub wnioskuje o jego dalsze uzupełnienie. Spółka (...) nie odniosła się również do wyliczenia szkody w oficjalnej odpowiedzi na reklamację z dnia 9 czerwca 2015 r. Fakt poniesienia szkody w tej wysokości potwierdził także w swych zeznaniach pozwany K. S. (1). Co więcej, wskazał on, że wyliczenie szkody zostało zaakceptowane przez przedstawiciela strony powodowej M. K., co umożliwiło dalszą współpracę stron (zeznanie pozwanego 01:16:49 – 01:19:18 m.in. nagrania – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 15 kwietnia 2016 r. k 150 w związku z k 193 akt).

Warto także zwrócić uwagę, że zarówno powodowa Spółka jak i interwenient uboczny ograniczyli swoje stanowisko procesowe wyłącznie do zanegowania wiarygodności wzajemnej przedstawionej do potrącenia, nie podnosząc żadnych argumentów merytorycznych, które pozwalałyby na zakwestionowanie dowodów przedstawionych przez przeciwnika procesowego. Apelujący w ogóle nie odnieśli się do wyliczenia szkody przedstawionego przez pozwanych, choć zarówno sam dokument prywatny, jak i zasady rozliczenia były im znane jeszcze przed wszczęciem postępowania. Taka postawa procesowa strony pozostaje w wyraźnej sprzeczności z treścią art. 3 k.p.c. W judykaturze akcentuje się, że powołany przepis zobowiązuje strony do dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz do przedstawiania dowodów. Ogólne zaprzeczenie wszystkim faktom powołanym przez stronę przeciwną stanowi oczywiście naruszenie przepisu art. 3 k.p.c. i jest pozbawione jakiegokolwiek znaczenia procesowego. Strona ma obowiązek odnieść się do poszczególnych faktów, a jeżeli według jej wiedzy fakty te przedstawiają się odmiennie, niż to wynika z oświadczeń przeciwnika procesowego, ma obowiązek przedstawić swoją wersję dotyczącą tych faktów (tak SA w Krakowie w wyroku z dnia 10 listopada 2015 r. w sprawie I AC a 504/15, LEX nr 1950468).

Nie ma przy tym racji strona powodowa wywodząc, że wyliczenie szkody, której naprawienia domagali się pozwani jest możliwe wyłącznie z odwołaniem do wiadomości specjalnych na podstawie dowodu przeprowadzonego w trybie art. 278 k.p.c. Pozwani domagali się w istocie jedynie zwrotu kosztów zakupu pozostałych surowców użytych do produkcji wadliwego wyrobu finalnego, kosztów opakowań i kosztów produkcji - w odniesieniu do wskazanego rodzaju produktu i liczby opakowań o określonej pojemności. Nie dochodzili zwrotu utraconych korzyści np. w postaci marży. Zestawienie tych kosztów i wyliczenie szkody wymagało zatem jedynie znajomości danych wyjściowych i prostej operacji matematycznej, dla której wiadomości specjalne nie były konieczne.

Z tych wszystkich względów należało uznać, iż pozwani za pomocą dowodów z dokumentu prywatnego oraz z zeznań strony udowodnili także wysokość wierzytelności odszkodowawczej wywodzonej z art. 471 k.c.

W podsumowaniu dotychczasowych rozważań należy ostatecznie przyjąć, że niezasadne pozostają zarzuty apelujących oparte na naruszeniu przepisów prawa materialnego tj. art. 498 k.c. oraz art. 499 k.c. Pozwanym przysługiwała wierzytelność pieniężna z tytułu naprawienia szkody wywołanej nienależytym wykonaniem umowy sprzedaży przez stronę powodową w wysokości 80.909,67 zł. Wierzytelność ta w dacie potrącenia tj. w dniu 8 stycznia 2016 r. spełniała także wymogi zastrzeżone w art. 498 § 1 k.c., bowiem została już uprzednio zgłoszona powodowi w dniu 16 kwietnia 2015 r. a następnie w dniu 23 kwietnia 2015 r. z żądaniem jej rozliczenia, co należy uznać za równoznaczne z wezwaniem z art. 455 k.c. Sygnowane przez oboje pozwanych oświadczenie z dnia 8 stycznia 2016 r. dostatecznie ujawniało wolę potrącenia (w przeciwieństwie do poprzedniej korespondencji zawierającej jedynie propozycję umownej kompensaty roszczeń), wskazywało wierzytelności wzajemnie powoda, z którymi potrącenie miało nastąpić, i niewątpliwie dotarło do adresata. W konsekwencji jeszcze przed zawiśnięciem sporu w rozpatrywanej sprawie nastąpił skutek z art. 498 § 2 k.c. w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. W toku procesu pozwani wskazując na przesłanki z art. 498 i art. 499 k.c. powoływali zarzut wygaśnięcia (na skutek umorzenia) dochodzonego roszczenia.

Jak już była o tym mowa, w okolicznościach sporu nie sposób przyjąć, że strony sporu skutecznie wyłączyły lub ograniczyły ustawowe prawo potrącenia w zakresie wierzytelności wynikających z odpowiedzialności kontraktowej sprzedawcy w drodze postanowienia § 8 ust. 9 OWS. Z kolei postanowienia § 3 ust.4 dotyczą wyłącznie warunków umownej kompensaty wzajemnych należności, o czym świadczy wymóg pisemnej zgody sprzedawcy i brak wymogu wymagalności niektórych kategorii należności, byleby były one bezsporne. Tego rodzaju klauzula umowna nie może być interpretowana jako skuteczne wyłącznie ustawowego prawa potrącenia, dodatkowo jedynie w odniesieniu do jednej ze stron kontraktu (kupującego). Tego rodzaju czynność, choć w świetle niektórych poglądów piśmiennictwa i orzecznictwa uznawana za dopuszczalną, wymagałaby niewątpliwie precyzyjnego i jednoznacznego oświadczenia woli obu stron sporu. Warto w tym miejscu podkreślić, że charakter prawny kodeksowych przepisów o potrąceniu spotyka się z rozbieżną oceną. Prezentowane jest zatem także stanowisko, w świetle którego przepisy o potrąceniu mają charakter bezwzględnie wiążący (tak np. A. Janiak – Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna pod red. A. Kidyby, LEX 2014, teza 13 do art. 498 i powołane tam piśmiennictwo).

Na dzień 8 stycznia 2016 r., po dokonanych wcześniej częściowych płatnościach ze strony pozwanych, wierzytelność strony powodowej z tytułu objętych pozwem faktur nr (...) zamykała się kwotą 85.457,60 zł. W wyniku potrącenia uległa umorzeniu w zakresie kwoty 80.909,67 zł, a zatem powodowi nadal przysługuje roszczenie o zapłatę ceny za dostarczony towar w wysokości 4.547,93 zł. Przy zastosowaniu art. 503 k.c. w związku z art. 451 § 3 k.c. należy uznać, że należność ta wynika z najpóźniej wymagalnej faktury nr (...) z terminem zapłaty w dniu 20 kwietnia 2015 r.

W konsekwencji powodowa Spółka na podstawie art. 481 § 1 k.c. może także skutecznie żądać odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie wskazanej wyżej należności głównej od dnia 21 kwietnia 2015 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 ten sposób, że zasądził od pozwanych jako współników spółki cywilnej solidarnie (art. 864 k.c.) na rzecz strony powodowej kwotę 4.547,93 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Modyfikacja rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji co do istoty sporu nie powodowała zmiany zawartego w punkcie 2 zaskarżonego wyroku orzeczenia o kosztach procesu, bowiem żądanie pozwu zostało ostatecznie uwzględnione jedynie w nieznaczonej części, co uzasadniało zastosowanie art. 100 zdanie drugie k.p.c. i obciążenie kosztami w całości strony powodowej.

W pozostałym zakresie apelacje powoda i interwenienta ubocznego podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego należało orzec na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. i obciążyć nimi w całości stronę powodową, której apelacja została uwzględniona jedynie w nieznacznym zakresie. Na koszty poniesione przez pozwanych złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 r.